

Anna Zalewska o wójcie Skarbimierza, protestach ZNP, nowych etatach w szkołach i szkolnictwie branżowym

- Wójt łamie prawo oświatowe, po prostu nie realizuje obowiązków ciążących na samorządzie - tak minister edukacji Anna Zalewska skomentowała pomysł umieszczenia w szkole publicznej szkoły prywatnej, który ogłosił wójt Skarbimierza Andrzej Pulit. - Dlatego umówiliśmy się z protestującymi mieszkańcami, że najpierw podejmiemy decyzję, co zrobić z tym fantem, a następnie przyjedziemy do szkoły, żeby się spotkać z nauczycielami i rodzicami - dodała.

Protestujący czekali na Zalewską przed siedzibą Muzeum Piastów Śląskich, gdzie miała się spotkać z brzeżanami. Wcześniej udzieliła jednak krótkiego wywiadu Radiu Opole. Jak stwierdziła, w ocenie resortu samorządy bardzo dobrze poradziły sobie z reformą oświaty. - Ponad 99 procent samorządowców idealnie wdrożyło reformę, nawet te samorządy, które wcześniej krytykowały likwidację gimnazjów - stwierdziła szefowa resortu edukacji. - Kuratorzy byli praktycznie w każdej gminie. Tam, gdzie nie dokonano tych zmian uchwałami rad gmin, z mocy ustawy wygaszono gimnazja. Minister Zalewska, pytana o zapowiadane protesty ZNP, stwierdziła, że trudno uznać ich zasadność, podobnie jak trudno poważnie traktować podawaną przez związek liczbę zwolnionych nauczycieli. - Prezes ZNP mówił raz o 100 tysiącach, potem o 30 tysiącach, teraz padają jeszcze inne liczby - skomentowała Zalewska. - Tymczasem, tak jak zapowiadaliśmy, mamy ponad 17 tysięcy dodatkowych etatów! Z naszym gościem rozmawialiśmy także o odbudowaniu szkolnictwa zawodowego (dziś branżowego). To jedno z głównych zadań resortu, które już przynosi efekty. - Do szkół wrócili doradcy zawodowi, by pomóc uczniom i rodzicom wybrać najlepszą szkołę - mówiła Zalewska. - Uczniowie coraz częściej wybierają szkoły techniczne, w kraju to prawie 53 procent, w Wielkopolsce to prawie 70 procent.